

JÓZEF CIĄGWA

Uniwersytet Śląski

REGULACJA PRAWNA INTERPELACJI POSELSKICH W SEJMIE ŚLĄSKIM W LATACH 1922-1939

I. UWAGI WSTĘPNE

Regulacja prawna interpelacji poselskich w Sejmie Śląskim była daleka od doskonałości. Ustawa konstytucyjna z 15 lipca 1920 roku, zawierająca statut organiczny województwa śląskiego (Dz.U. Nr 73, poz. 497), stanowiąca fundament autonomii Śląska, ledwo zauważała prawo posłów do interpelowania wojewody i Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Żaden z jej 45 artykułów nie stanowił pozytywnie o tym, że prawo takie posłom przysługuje. Wyrażenie *prawo Sejmu do interpelowania wojewody i Śląskiej Rady Wojewódzkiej* znajdujemy w art. 14 statutu organicznego, tyczącym się, mającej być uchwaloną przez Sejm Śląski, ustawy o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego. Ustawa ta, stanowiąca realizację funkcji ustrojodawczej Sejmu Śląskiego, tak ze względu na swoją treść, jak i ze względu na szczególnie tryb jej uchwalenia i ogłoszenia (przewidziany w art. 15 statutu), nigdy jednak nie doszła do skutku¹. W związku z powyższym zabrakło w ustroju autonomicznego Śląska – i to w całym międzywojniu – szczegółowej, pozytywnej regulacji całego szeregu instytucji

¹ J. CIĄGWA, *Z dziejów prac nad ustawą o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego*, «Przegląd Prawa i Administracji» 9/1977, s. 127-152; TENŻE, *Wpływ centralnych organów Drugiej Rzeczypospolitej na ustawodawstwo śląskie w latach 1922-1939*, Katowice 1979, s. 57-64.

ustrojowych (w tym i prawa interpelacji), mających być integralnymi komponentami ustawy ustrojowej.

W rzeczy samej ramy i tryb prawa interpelowania określały pozytywnie jedynie regulaminy Sejmów Śląskich kolejnych kadencji. Brak ustawowych regulacji prawa do interpelacji w Sejmie Śląskim powodował, że w procesie realizacji tego prawa powoływano się ogólnie jedynie na przepisy regulaminu obrad Sejmu Śląskiego. Tak więc marszałek śląskiego parlamentu, przesyłając wojewodzie odpis interpelacji, używał w piśmie przewodnim nieodmiennie tej samej formuły: *w załączeniu przesyłam Panu Wojewodzie odpis interpelacji posła ... i towarzyszy w sprawie ..., wniesionej na posiedzeniu w dniu ... w myśl regulaminu Sejmu Śląskiego, celem dalszego urzędowania.*

Taki stan prawa, tj. regulacja prawna interpelacji w formie uchwały Sejmu Śląskiego, a więc w drodze normy o stosunkowo niskim poziomie legislacji, nie budziły zastrzeżeń ani organów centralnych państwa, ani posłów śląskich i adresatów interpelacji. Archiwalia śląskie odnotowały kilka wyjątków od tej – niemal powszechnej – akceptacji takiego stanu rzeczy. I tak na przykład, pod koniec I kadencji Sejmu Śląskiego wystąpił z krytycznymi uwagami ostatni przedwojenny wojewoda śląski – dr Michał Grażyński, a w II Sejmie Śląskim – przewodniczący prosanacyjnego klubu poselskiego, Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy – dr Józef Witczak.

2. PRZEPISY PRAWA O INTERPELOWANIU W DWÓCH REGULAMINACH I SEJMU ŚLĄSKIEGO

Prawo interpelowania regulowały w I Sejmie Śląskim dwa regulaminy: regulamin tymczasowy, uchwalony 13 października 1922 roku i regulamin stały, uchwalony 31 stycznia 1923 roku. Regulacja pierwszego z nich odnosiła się do interpelacji wniesionych od 13 października 1922 roku do 30 stycznia 1923 roku; drugiego: od 31 stycznia 1923 roku do 11 lutego 1929 roku, tj. do dnia poprzedzającego roz-

wiązanie przez prezydenta Sejmu Śląskiego I kadencji². Procedurę interpelowania określał w obu regulaminach art. 44.

3. GENEZA ART. 44 DWÓCH REGULAMINÓW I SEJMU ŚLĄSKIEGO

Drugie posiedzenie plenarne I Sejmu Śląskiego, odbyte 13 października 1922 r., poświęcone było głównie dyskusji nad tymczasowym regulaminem obrad. Potwierdza to stenogram tego posiedzenia, w którym dyskusji nad regulaminem poświęcono 24 łamy, na 30 łamów stenogramu w ogóle. Sprawozdawcza Komisji Regulaminowej – poseł Konstanty Wolny, obrany na tym samym posiedzeniu marszałkiem Sejmu Śląskiego, wskazał, że Komisja korzystała z ogólnopolskich wzorów: *Aby sobie pracę ułatwić, przyjęliśmy za podstawę projektu, (...), projekt regulaminu Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej*³. Poseł sprawozdawca zapewne się pomylił, mówiąc o projekcie regulaminu Sejmu Ustawodawczego, gdyż dobiegająca kresu swojej działalności polska konstytuanta nie przygotowała już projektu nowego regulaminu. W rzeczy samej więc podstawą art. 44 projektu regulaminu śląskiego z 13 października 1922 r. stały się przepisy art. 45 Tymczasowego Regulaminu obrad Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej z 15 września 1921 r.⁴

W dyskusji nad sprawozdaniem poseł Wojciech Korfanty zgłosił poprawkę do art. 44 zdanie 4 projektu: *Dyskusja nad interpelacją następuje w wypadkach, w których Sejm uzna jej potrzebę*⁵. Zamiast tego, niejasnego – zdaniem Korfantego – przepisu poseł zaproponował po-

² Regulamin ten obowiązywał także w odniesieniu do czterech pierwszych posiedzeń plenarnych II Sejmu Śląskiego, tj. do 17 czerwca 1930 roku, kiedy uchwalono nowy regulamin.

³ Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: APK), Sejm Śląski 537, s. 8; spraw. sten. z 2 pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 3.

⁴ J. CIĄGWA, *Geneza regulacji prawnej interpelacji poselskich w Sejmie Śląskim w latach 1922-1939*, «Z Dziejów Prawa» 2(10)/2009, s. 106-108.

⁵ APK, Sejm Śląski 537, s. 49; spraw. sten. z 2 pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 20.

prawkę o następującej treści: *Marszałek na wniosek otwiera dyskusję, o ile ten znajdzie poparcie co najmniej 13 posłów*⁶.

Art. 44 regulaminu tymczasowego (z 13 października 1922 roku) postanawiał, co następuje: *Interpelacje skierowane do Rządu winny być podpisane przynajmniej przez 7 członków Sejmu. Po otrzymaniu interpelacji Marszałek komunikuje je Wojewodzie, względnie Radzie Wojewódzkiej z zapytaniem, kiedy zechce udzielić wyjaśnień. Po otrzymaniu odpowiedzi, w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni, Marszałek umieszcza interpelację na porządku dziennym i do uzasadnienia interpelacji udziela głosu interpelantowi. Po udzieleniu lub odmówieniu odpowiedzi przez Rząd względnie Radę Wojewódzką, Marszałek na wniosek otwiera dyskusję, o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 13 posłów*⁷. Z kontekstu wypowiedzi posła Korfantego wynika wyraźnie, że mówca nawiązywał w ten sposób do rozwiązań występujących w regulaminie Reichstagu⁸. Druga poprawka dotyczyła zdania: *Odpowiedź na interpelację może być udzielona na piśmie*. Wnioskodawca proponował dodanie do tekstu słów: *jeśli interpelant na to wyraża z góry swą zgodę, gdyż inaczej – zda-*

⁶ Tamże.

⁷ Pierwotne brzmienie projektu regulaminu, przedłożonego przez Komisję Regulaminową, w zakresie dotyczącym się dyskusji nad interpelacją (*Dyskusja nad interpelacją następuje w wypadku, w którym Sejm uzna jej potrzebę*) przybrało – na wniosek posła Wojciecha Korfantego – inną, bardziej konkretną formułę: *Po udzieleniu lub odmówieniu odpowiedzi przez Rząd względnie Radę Wojewódzką, marszałek na wniosek otwiera dyskusję o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 13 posłów*. (Spraw. sten. z 2 pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 20-21).

⁸ APK, Sejm Śląski 537, s. 50; Sejm Śląski 731, s. 16; spraw. sten z 2 pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 20. Por. zwłaszcza art. 32-33 regulaminu obrad Sejmu Rzeszy Niemieckiej w K. PERELS, *Das autonomie Reichstagsrecht. Die Geschäftsordnung und die Observanz des Reichstages in systematischer Darstellung*, Berlin 1903, s. 65-66. Kilka zdań, wypowiedzianych przez Korfantego, powieliło myśli przemawiającego wcześniej posła Wolnego. Tak jeden, jak i drugi poseł nawiązywali bowiem do rozwiązań niemieckich, zwłaszcza do tych fragmentów procedury interpelowania, których nie regulował art. 44 projektu regulaminu.

niem Korfantego – *Rząd na piśmie odpowiedzi dać nie może*⁹. Te dwie poprawki posła Korfantego stanowiły *novum*, gdyż regulamin Sejmu Ustawodawczego takich przepisów nie zawierał.

W dyskusji na projektem art. 44 regulaminu zabrał głos także niemiecki poseł Thomas Szczeponek, proponując dwutygodniowy termin odpowiedzi na interpelację¹⁰. Ostatecznie jednak zaakceptował pogląd Korfantego, by był to termin trzytygodniowy¹¹.

Art. 44 projektu tymczasowego regulaminu śląskiego, sformułowany – przede wszystkim – na wzorach art. 45 regulaminu obrad Sejmu Ustawodawczego, uchwalonego 15 września 1921 r., został przyjęty – na drugim posiedzeniu Sejmu Śląskiego – z dwiema poprawkami posła Korfantego – większością głosów¹², stanowiąc o procedurze interpelowania do czasu uchwalenia regulaminu stałego.

Art. 44 Tymczasowego regulaminu obrad Sejmu Śląskiego z 13 października 1922 r. postanawiał, co następuje:

Interpelacje skierowane do Rządu winny być podpisane przynajmniej przez 7 członków Sejmu. Po otrzymaniu interpelacji Marszałek komunikuje je Wojewodzie, względnie Radzie Wojewódzkiej, z zapytaniem, kiedy zechce udzielić wyjaśnień. Po otrzymaniu odpowiedzi, w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni, Marszałek umieszcza interpelację na porządku dziennym i do uzasadnienia interpelacji udziela głosu interpelantowi. Po udzieleniu lub odmówieniu odpowiedzi przez Rząd, względnie przez Radę Wojewódzką, Marszałek na wniosek otwiera dyskusję, o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 13 posłów.

⁹ APK, Sejm Śląski 537, s. 17, 50; Sejm Śląski 731, s. 16; spraw. sten. z 2 pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 20.

¹⁰ APK, Sejm Śląski 537, s. 50-51; Sejm Śląski 731, s. 16-17; spraw. sten. z 2 pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 20-21.

¹¹ APK, Sejm Śląski 537, s. 51; Sejm Śląski 731, s. 17; spraw. sten. z 2 pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 21.

¹² APK, Sejm Śląski 537, s. 3 (*Protokół drugiego posiedzenia Sejmu Śląskiego z dnia 13 października 1922 r.*), s. 52; Sejm Śląski 731, s. 17; spraw. sten. z 2 pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 21.

Interpelujący ma prawo uzasadnienia interpelacji za poparciem 7 posłów.

Odpowiedź na interpelację może być udzielona na piśmie, jeżeli interpelant na to wyraża z góry swą zgodę.

Sejm przyjmuje odpowiedź do wiadomości, lub jej nie przyjmuje.

Art. 44 regulaminu stałego, uchwalonego 31 stycznia 1923 r., przyjął jedną zmianę, a to we fragmencie normującym sprawę dyskusji nad interpelacją. Stanowił bowiem, co następuje: *Po udzieleniu lub odmówieniu odpowiedzi przez Rząd względnie Radę Wojewódzką Marszałek na wniosek otwiera dyskusję, o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 10 posłów.* Projekt zmiany art. 44 ust. 1 zdanie 4 regulaminu tymczasowego przyjęty został większością głosów: *Marszałek: Poprawka proponuje, ażeby liczbę 13 zmienić na 10. Proszę tych posłów, którzy są za poprawką, powstać. Jest większość, a więc poprawka przeszła*¹³.

Z porównania obu tekstów wynika, że praktycznie jedyna merytoryczna różnica sprowadzała się – w drugim regulaminie – do obniżenia (z trzynastu do dziesięciu) liczby posłów popierających wniosek o otwarcie dyskusji nad interpelacją.

Stały regulamin I Sejmu Śląskiego obowiązywał do czasu uchwalenia – 17 czerwca 1930 r. – przez Sejm Śląski II kadencji nowego regulaminu obrad.

4. ANALIZA POSTANOWIEŃ ART. 44 REGULAMINÓW OBRAD I SEJMU ŚLĄSKIEGO

a. Warunki dopuszczenia interpelacji

Z przepisów regulaminu wynika, że interpelacja winna mieć formę pisemną (art. 44 ust. 1, zdanie pierwsze); winna być sporządzona w języku polskim (art. 5 ust. 1); winna być podpisana przynajmniej przez siedmiu posłów (art. 44 ust. 1, zdanie pierwsze).

¹³ APK, Sejm Śląski 566, s. 11; Sejm Śląski 731, s. 412; spraw. sten. z 32 pos. Sejmu Śląskiego, 31 stycznia 1923 r., łam 12.

Wymóg sporządzenia interpelacji w języku polskim wspierał też art. 1 ustawy śląskiej, obowiązującej zresztą w całym okresie autonomicznym, z 16 stycznia 1923 r. w przedmiocie języka urzędowego na obszarze Województwa Śląskiego (Dz.U.Śl. Nr 5, poz. 34). Artykuł ten postanawiał, co następuje: *Język polski wyłącznie jest językiem urzędowym władz, urzędów, ciał samorządowych i publiczno-prawnych instytucji, o ile podlegają Wojewodzie Śląskiemu lub też ustawodawstwu Sejmu Śląskiego*. Bezpośrednio do języka interpelacji odnosił się art. 5 ustawy, stanowiący, iż *Protokoły, sprawozdania, wnioski, interpelacje winne być spisywane w języku polskim. Dokumenty takie, spisane w języku niemieckim, są nieważne*.

b. Sposób załatwiania interpelacji

Interpelacji spełniającej wszystkie wymogi formalne marszałek nie mógł wstrzymać. Wręcz przeciwnie: musiał ją przekazać (*komunikować*) adresatowi interpelacji (art. 44 ust. 1, zdanie pierwsze). Żaden przepis regulaminu nie określał, w jakim czasie, miał marszałek przesyłać interpelację interpelowanemu organowi. Wydaje się, że powinno to nastąpić *bez zbytej zwłoki*. W przeciwnym razie warunki faktyczne mogłyby się zmienić tak bardzo, że sama interpelacja straciłaby swą aktualność.

Marszałek, przekazując interpelację – w praktyce uwierzytelniony odpis interpelacji – wojewodzie, względnie Radzie Wojewódzkiej winien był zapytać organ interpelowany: *kiedy zechce udzielić wyjaśnień* (art. 44 ust. 1, zdanie drugie).

Tak art. 14 statutu organicznego, jak i art. 44 ust 1, zdanie drugie regulaminu stanowiły, że adresatami interpelacji byli: wojewoda i Śląska Rada Wojewódzka. Pewien zamęt w interpretacji zakresu podmiotów interpelowanych wprowadzał niespodziewanie początek pierwszego zdania, a mianowicie wyrażenie: *Interpelacje skierowane do Rządu*. Jeśli bowiem odrzucimy – co oczywiste – możliwość interpelowania przez posłów Sejmu Śląskiego – naczelnego organu administracji, tj. Rady Ministrów, to określenie *do Rządu*, pozwalałoby interpelować jedynie wojewodę, jako przedstawiciela rządowej administracji ogól-

nej i zespolonej na szczeblu województwa, wykluczając możliwość interpelowania Śląskiej Rady Wojewódzkiej jako organu samorządowego. Tego rodzaju interpretacja byłaby sprzeczna z postanowieniami art. 14 ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 roku, przyznającej posłom prawo interpelowania tak wojewody, jak i Rady. Wykluczenie Rady z kręgu organów interpelowanych możliwe byłoby zatem dopiero po odpowiedniej nowelizacji art. 14 statutu organicznego, dokonanej w formie ustawy konstytucyjnej, nadto po uzyskaniu zgody Sejmu Śląskiego na taką nowelizację (art. 44 ustawy autonomicznej).

Dodać wypada, że przyczyną wspomnianych wątpliwości interpretacyjnych było zbyt ściśle, w niektórych przypadkach wręcz dosłowne, recypowanie przez śląskiego ustawodawcę sformułowań zawartych w regulaminie obrad Sejmu Ustawodawczego z 15 września 1921 r.

Przepisy art. 44 regulaminów nie określały – nawet najogólniej – zakresu rzeczowego interpelacji, w szczególności zaś tego, czy treść interpelacji mogła się odnosić do wszystkich działów administracji, podległych wojewodzie i Radzie Wojewódzkiej, względnie tylko do ich części.

Jest rzeczą oczywistą, że interpelacje śląskie mogły dotyczyć działań wojewody i Śląskiej Rady Wojewódzkiej, oraz podległych im organów, ulokowanych w zakresie ich funkcji i kompetencji. Już jednak i granice kompetencji tych dwóch organów administracyjnych autonomicznego województwa nie były jasne i jednoznaczne. Ustawa konstytucyjna z 15 lipca 1920 r. nie określała bowiem tych kompetencji wprost, lecz odsyłając – w art. 26¹⁴ i 27¹⁵ – do kompetencji organów, istniejących wcześniej w Prusach, względnie w austriackim kraju koronnym Śląsk. Prawdy o kompetencjach wojewody śląskie-

¹⁴ Art. 26 (ust. 1). *O ile ustawy państwowe lub śląskie stosownie do swych kompetencji nic innego nie przepiszą, łączy wojewoda w sobie zakres praw naczelnego prezesa Regencji, a względnie prezydenta kraju.*

¹⁵ Art. 27. *Rada Wojewódzka korzysta z praw, ustawą niniejszą i późniejszymi ustawami państwowymi lub śląskimi jej nadanych, tudzież z praw, nadanych ustawami pruskimi Radzie Prowincjonalnej, względnie Wydziałowi Prowincjonalnemu, a względnie z praw, nadanych statutem krajowym lub innymi ustawami austriackimi Wydziałowi Krajowemu.*

go nie mogło w żaden sposób przybliżyć rozporządzenie prezydenta z 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz.U. Nr 11, poz. 86), jako że w województwie śląskim nie obowiązywało (art. 127 ust. 1 rozporządzenia¹⁶). Podobnie było z kompetencjami Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Odesłanie do kompetencji rządu krajowego z siedzibą w Troppau (Opawa) nie ułatwiało sprawy, a kilka prób uchwalenia tak całościowej ustawy o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego, jak i parcyjnej ustawy ustrojowej o kompetencjach Śląskiej Rady Wojewódzkiej, zakończyło się niepowodzeniem.

W zaistniałej sytuacji rozwiązanie problemu kompetencji wojewody i Rady pozostawione zostało praktyce. Już jednak od samego początku wiadome było – i w przypadku konkretnych interpelacji zwracali na to uwagę wojewodowie – że interpelacje nie mogą, czy też nie powinny dotyczyć tych działów administracji, które wojewodzie nie podlegają, tzn. administracji specjalnej (niezespólonej).

Z czasem wojewoda, dr Michał Grażyński, forsował pogląd, że interpelować można jedynie w tych działach administracji, w których władza ustawodawcza należy do Sejmu Śląskiego. Takie stanowisko materializowało się potem w odpowiednich, tzn. dotyczących prawa interpelacji, artykułach projektów ustawy o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego. I tak np. art. 29 ust. 2 projektu ustawy ustrojowej z marca 1924 roku stanowił: *Przedmiotem interpelacji mogą być sprawy, których załatwienie należy do zakresu właściwości Wojewody Śląskiego lub Śląskiej Rady Wojewódzkiej i które dotyczą wykonania przepisów ustawowych, wydanych w drodze ustawodawstwa Śląskiego Sejmu lub należących do zakresu jego uprawnień ustawodawczych*¹⁷.

¹⁶ Art. 127 (ust. 1). *Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia i obowiązuje na obszarze całej Rzeczypospolitej, z wyjątkiem województwa śląskiego.* Poza województwem śląskim rozporządzenie weszło w życie po upływie 30 dni, licząc od 6 lutego 1928 roku.

¹⁷ APK, Urząd Wojewódzki Śląski (dalej: UWŚI), Wydział Prezydyalny (dalej: Prez.) 198, s. 158; s. 12 Projektu. Podobnie w uzasadnieniu do art. 29 Projektu: *Institucja interpelacji poselskiej rozwinięta jest zgodnie z kompetencjami Sejmu Śląskiego.* (APK, UWŚI. 198, s. 223; s. 10 Uzasadnienia do Projektu.

W przypadku jednej, niewygodnej dla siebie – ze względów politycznych – interpelacji (sprawa dotyczyła jednostronnej, prowadzonej przez organy wojewódzkiej administracji rządowej, akcji wyborczej przed wyborami do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej), wojewoda Grażyński stanowczo oświadczył, że na takie interpelacje odpowiadać nie będzie¹⁸. Taką postawę – zresztą z innym uzasadnieniem – wspierali niektórzy urzędnicy Prezydium Rady Ministrów, twierdząc że prawo interpelowania nie ma wystarczających podstaw prawnych, że więc wojewoda nie musi udzielać odpowiedzi na interpelacje do czasu, aż uchwalona zostanie ustawa o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego.

Przepis dotyczący maksymalnego terminu, w którym interpelowany miał udzielić odpowiedzi (wyjaśnień) na interpelację, nie był określony wprost: *Po otrzymaniu odpowiedzi, w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni, Marszałek umieszcza interpelację na porządku dziennym....* Z formuły użytej w art. 44 ust 1, zdanie drugie regulaminu jedynie pośrednio wywnioskować można, że adresaci interpelacji winni zareagować na nie później niż po upływie 3 tygodni od jej otrzymania. Wydaje się, że i w tym przypadku źródłem niejasności regulaminowych sformułowań było bezkrytyczne przejście odpowiedniego fragmentu art. 45 regulaminu Sejmu Ustawodawczego.

Art. 44 zdanie przedostatnie regulaminu stanowił, co następuje: *Odpowiedź na interpelację może być udzielona na piśmie, jeżeli interpelant na to wyraża z góry swą zgodę.* Zacytowany przepis zakładał więc, że regułą będą odpowiedzi ustne, zaś wyjątkiem – realizowanym pod warunkiem wcześniejszej, wyraźnej zgody interpelanta – odpowiedzi pisemne.

¹⁸ *Mam zaszczyt prosić Pana Marszałka o spowodowanie, by w przyszłości wniosków i interpelacji, dotyczących spraw nie objętych kompetencją ustawodawczą, a co zatem idzie, nadzorczą Sejmu Śląskiego, nie stawiano na porządku obrad sejmowych, tudzież stwierdzam, że w przypadkach przesłania mi takich wniosków do wiadomości, oświadczenia się i wydania zarządzeń, nie udzielię na nie odpowiedzi.* (Pismo wojewody śląskiego L.dz. 580/131, z 9 lutego 1928 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, UWŚI 231, s. 583).

W komentarzu do art. 33 konstytucji marcowej W. Komarnicki zauważył, że odpowiedź ministra na piśmie *ogromnie ułatwia wykonywanie przez sejm parlamentarnej kontroli rządu, zwalniając plenum sejmowe od zajmowania się interpelacjami w sprawach drobnych, posiadających często znaczenie lokalne*¹⁹. Z brzmienia art. 33 ust. 4 konstytucji marcowej (*Na żądanie interpelantów odpowiedź musi być sejmowi zakomunikowana*) można by wnioskować, że ustawodawca przewidywał – jako regułę – odpowiedzi na piśmie, zaś odpowiedzi ustne stanowić miały odstępstwo od tej reguły, jako że dopuszczalne były jedynie *na żądanie interpelantów*.

Dostrzeżone fakty stanowią o istotnych różnicach – w zakresie formy odpowiedzi na interpelacje – między art. 33 ust. 4 konstytucji marcowej i art. 44 ust. 3 regulaminów obrad I Sejmu Śląskiego. U podłoża tej różnicy leżało chyba przekonanie parlamentarzystów śląskich, że mały liczbą posłów Sejm Śląski, realizujący prawo interpelowania w zakresie ograniczonego pola administracji, nie mógł – nawet przy stosowaniu ustnej formy odpowiedzi – zdezorganizować wykonywania merytorycznych zadań organów interpelowanych.

Art. 44 ust. 1, zdanie trzecie regulaminu zobowiązywał marszałka do umieszczenia interpelacji na porządku dziennym po otrzymaniu – od organu interpelowanego – odpowiedzi, *w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni*. Powołany przepis dotyczył bez wątpienia odpowiedzi, udzielonej w formie pisemnej. Gdyby było inaczej, tj. gdyby adresat interpelacji udzielił odpowiedzi ustnej, to traciłyby sens kolejne zdania art. 44, regulujące postępowanie na plenarnym posiedzeniu Sejmu, których integralną częścią miała być m.in. ustna odpowiedź na interpelację.

Bezpośrednio po otrzymaniu pisemnej odpowiedzi, a najpóźniej po upływie 3 tygodni, marszałek miał obowiązek umieszczenia interpelacji na porządku dziennym posiedzenia plenarnego. Wyrażenie *w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni* oznacza więc zobowiązanie marszałka do wniesienia sprawy na obrady plenarne także

¹⁹ W. KOMARNICKI, *Polskie prawo polityczne. (Geneza i system)*, Warszawa 2008, s. 503.

w sytuacji, kiedy upłynął termin trzech tygodni, a odpowiedź na interpelację nie wpłynęła.

Art. 44 ust. 1, zdanie trzecie i czwarte regulaminu określały prawa i obowiązki kilku aktorów postępowania pointerpelacyjnego, tj. marszałka Sejmu, umieszczającego interpelację na porządku dziennym; grupy co najmniej 7 posłów popierających prawo interpelanta do uzasadnienia interpelacji; posła – interpelanta, uzasadniającego interpelację; organu interpelowanego, udzielającego, względnie nie udzielającego odpowiedzi na interpelację; posła zgłaszającego wniosek o otwarcie dyskusji; grupy co najmniej 13, czy 10 posłów, popierających wniosek o otwarcie dyskusji; zwykłej większości posłów uczestniczących w posiedzeniu plenarnym, podejmującej uchwałę o przyjęciu, względnie nieprzyjęciu odpowiedzi do wiadomości.

Pierwsze dwa zarządzenia marszałka miały charakter obligatoryjny. Stąd było – nie znającym wyjątków – obowiązkiem marszałka umieszczenie interpelacji na porządku dziennym, i to zarówno wtedy, gdy przed upływem 3 tygodni odpowiedź na interpelację nadeszła, jak i wówczas, kiedy po upływie 3 tygodni jeszcze nie nadeszła; oraz udzielenie głosu – do uzasadnienia interpelacji – interpelantowi.

Art. 44 formalnie nie nakładał na marszałka obowiązku udzielenia głosu organowi interpelowanemu, w celu udzielenia odpowiedzi na interpelację. Możemy jednak przyjąć jako pewnik, że mimo braku formalnego przepisu, było niewątpliwym obowiązkiem marszałka udzielenie głosu adresatowi interpelacji, a to z dwóch powodów. Powód pierwszy: nieudzielenie głosu organowi interpelowanemu stanowiłoby wyraz uprzywilejowania interpelantów, a tym samym prowadziło do braku nierównowagi obu stron postępowania interpelacyjnego. Powód drugi: zapoznanie się przez plenum ze stanowiskiem interpelowanych stanowiło właściwe wprowadzenie do ewentualnej dyskusji nad interpelacją i odpowiedzią na nią, a tym samym ułatwiało obiektywne podejście do – kończącej dyskusję – uchwały plenum o przyjęciu, czy też o nieprzyjęciu, odpowiedzi do wiadomości.

Organ interpelowany mógł na posiedzeniu plenarnym udzielić odpowiedzi na interpelację lub jej odmówić. Obydwie ewentualności mogły zaistnieć jedynie w przypadku braku odpowiedzi w formie pi-

semnej. W przeciwnym razie dopuszczenie do udzielenia odpowiedzi ustnej na plenum mogłoby być rozumiane jako deprecjonowanie wartości odpowiedzi pisemnej.

Kolejne czynności miały już charakter fakultatywny. To dyskusja nad interpelacją i nad odpowiedzią na interpelację. Wbrew występującym dość powszechnie w literaturze poglądom, że dyskusja stanowi integralną część postępowania interpelacyjnego, stanowiąc istotne kryterium odróżniające interpelację od zapytania poselskiego (po którym nie ma dyskusji), art. 44 ust. 1, zdanie czwarte przewidywał dyskusję nie *ex offio*, lecz na wniosek o otwarcie dyskusji, w dodatku na wnioski poparty głosami 13, a od 31 stycznia 1923 r. głosami 10 posłów.

Wreszcie ostatnia czynność postępowania: wyrażenie przez plenum stosunku do odpowiedzi interpelowanego na interpelację. Odpowiedzi aprobowanej (*Sejm przyjmuje odpowiedź do wiadomości*), lub nie aprobowanej (*lub jej nie przyjmuje*). Ta czynność postępowania ma charakter zdecydowanie obligatoryjny. Jeśli więc otwarta została dyskusja nad interpelacją, a w gruncie rzeczy bardziej nad odpowiedzią na interpelację, to dyskusja ta powinna się zakończyć sformułowaniem – stanowiącej integralną część dyskusji – oceny odpowiedzi na interpelację. Każda z dwóch reakcji Sejmu na odpowiedź organu interpelowanego powinna przybrać postać uchwały, przyjętej zwykłą większością głosów.

5. PRZEPISY PRAWA O INTERPELOWANIU W REGULAMINIE II SEJMU ŚLĄSKIEGO

Napięta sytuacja polityczna w II Sejmie Śląskim, zaostrzony spór o legalność pozasejmowego budżetowania w okresie 15 miesięcy bezsejmowych między wojewodą Michałem Grażyńskim i tą częścią posłów, która go popierała a opozycją, a także próba wyeliminowania z gry politycznej nieformalnego przywódcy niemal całej opozycji – Wojciecha Korfatego – spowodowała, że śląski parlament drugiej kadencji odbył zaledwie dziesięć posiedzeń plenarnych. 29 czerw-

ca 1930 roku sesja Sejmu została odroczone²⁰, mimo że poświęcona była przygotowaniu budżetu na rok 1930/1931²¹. W takiej sytuacji zawieszenie stanowiło naruszenie konstytucyjnej normy art. 21 ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 roku, zawierającej statut organiczny województwa śląskiego, stanowiącej, iż *sesja budżetowa nie może być zawieszona ani odroczone przed uchwaleniem budżetu*. Niedługo potem, 25 września 1930 r., prezydent Mościcki dokonał zarządzeniem rozwiązania II Sejmu Śląskiego²², co ułatwiło aresztowanie – dokonane zresztą tego samego dnia – Wojciecha Korfantego – pozbawionego z chwilą rozwiązania Sejmu ochrony, jaką dawała mu zagwarantowana w art. 17 statutu nietykalność poselska²³.

6. GENEZA ART. 24 I 25 REGULAMINU II SEJMU ŚLĄSKIEGO

Wybrany 11 maja 1930 r. Sejm Śląski drugiej kadencji²⁴ zwołany został *do miasta Katowic na dzień 27 maja 1930 r.*²⁵

²⁰ Zarządzenie Pana Prezydenta w sprawie odroczenia sesji Sejmu Śląskiego, wydane w Wilnie 29 czerwca 1930 r., wojewoda Grażyński przekazał marszałkowi Sejmu Śląskiego w dniu 1 lipca 1930 r. *z prośbą o wydanie dalszych zarządzeń*. (APK, Sejm Śląski 1103, s. 18).

²¹ Prorządowa prasa starała się przekonać opinię publiczną, że sesji tej nie można uznać za budżetową, tj. za taką, której prezydent nie może zawiesić ani odroczyć przed uchwaleniem budżetu. Odwoływała się przy tym na postanowienie art. 21 statutu organicznego, stanowiącego o obowiązku głowy państwa zwołania Sejmu Śląskiego na sesję budżetową we wrześniu każdego roku. Por. artykuł pod tytułem: *Odroczona sesja Sejmu Śląskiego nie miała charakteru sesji budżetowej*. Polska Zachodnia nr 170, z 3 lipca 1930; APK, Sejm Śląski 782, s. 14.

²² Dz.U.Śl. Nr 17, poz. 26.

²³ Wśród trzech bezpośrednich przyczyn rozwiązania Sejmu opozycja wymieniała *chęć aresztowania Korfantego, co nie było możliwe, dokąd był posłem*. (H. RECHOWICZ, *Sejm Śląski 1922-1939*, wyd. II zmienione i poszerzone, Katowice 1971, s. 222).

²⁴ *Dzień głosowania oznaczam na dzień 11. maja 1930 r.* (Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27. lutego 1930 r. o zarządzeniu wyborów do Sejmu Śląskiego. Dz.U.Śl. Nr 3, poz. 5).

²⁵ Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20. maja 1930 r. o zwołaniu Sejmu Śląskiego (Dz.U.Śl. Nr 11, poz. 14).

Już na pierwszym posiedzeniu plenarnym II Sejmu Śląskiego, odbytym w dniu 27 maja 1930 r., przewodniczący obradom marszałek ze starszeństwa – Wojciech Korfanty – zaproponował przyjęcie regulaminu I Sejmu Śląskiego, tj. regulaminu z 31 stycznia 1923 r., jako regulaminu tymczasowego: *Proponuję Panom, aby Panowie przyjęli regulamin ubiegłego Sejmu Śląskiego, jako tymczasowy regulamin. Nie słyszę sprzeciwu, stwierdzam, że regulamin ubiegłego Sejmu jako tymczasowy regulamin zostaje przyjęty*²⁶.

Prace nad nowym regulaminem zainicjował, na trzecim posiedzeniu plenarnym, w dniu 2 czerwca 1930 r., wniosek Zespołu Posłów ChD i NPR o uchwalenie nowego regulaminu. We wniosku, oznaczonym jako druk nr 34/II, czytamy: *Załączony tu projekt obrad Sejmu Śląskiego jako regulamin stały. Wnioskodawcy wnoszą, aby projekt ten został przekazany Komisji Regulaminowej z tym, by do dnia 16. czerwca najdalej przedłożyła izbie przekazany jej projekt do uchwały*²⁷. Będący załącznikiem do druku nr 34/II chadecko-enpeerowski projekt regulaminu, składał się z 88 artykułów, przy czym o prawie interpelowania stanowiły jego art. 26 i 27²⁸.

²⁶ APK, Sejm Śląski 773, s. 1, 2, 10; spraw. sten. z 1 pos. II Sejmu Śląskiego, 27 maja 1930 r., łam 4.

²⁷ Druk nr 34/II; APK, Sejm Śląski 783, s. 44; Sejm Śląski 760, s. 2, 3, 22, 116; Sejm Śląski 777, s. 19-20, 55; spraw. sten. z 2 pos. II Sejmu Śląskiego, 2 czerwca 1930 r., łam 3.

²⁸ APK, Sejm Śląski 760, s. 10 (tekst maszynopisu projektu, bez oznaczenia numerem druku); s. 30-31 (Projekt regulaminu obrad Sejmu Śl. według uchwał Komisji Regulaminowej. Tekst drukowany z naniesionymi na druku nr 34/II poprawkami, i oznaczeniem-pismem ręcznym: *Druk 57/II dot. dr. 34/II*. Na pierwotnym tekście projektu umieszczono – ołówkiem – napis: *Druk 34/II*); s. 66-67 (*Druk 57/II., dot. dr. 34/II, uwzględniający w drukowanej formie – na s. 30-31 – poprawki, oraz uwagi marszałka Wolnego, które z poprawek zgłoszonych na 5 posiedzeniu Sejmu Śląskiego zostały przyjęte, a które odrzucone*). W tym druku nastąpiła też zmiana numeracji artykułów traktujących o prawie interpelowania: art. 26 i 27 druku 34/II oznaczone zostały w dr 57/II jako art. 24 i 25.

W dniu 6 czerwca 1930 r. Zespół Posłów ChD i NPR zgłosił wniosek w sprawie regulaminu obrad Sejmu Śląskiego, który plenum uchwaliło – w tym samym dniu – odesłać do Komisji Regulaminowej²⁹.

W dniu 17 czerwca 1930 r., na piątym posiedzeniu plenarnym, sprawozdanie ustne Komisji Regulaminowej oznaczone formalnie jako druk nr 57/II³⁰, przedstawił Sejmowi jej sprawozdawca: poseł Wojciech Korfanty³¹. Ze sprawozdania wynika, że przedłożony plenum projekt nowego regulaminu był finalnym produktem *trzech długich posiedzeń Komisji, która częściowo po zaciętej i dosyć namiętnej dyskusji przedkłada nam, w oznaczonym przez plenum czasie, obecny regulamin do uchwalenia*³².

W stosunkowo długim i dość szczegółowym sprawozdaniu posła Korfanteo zwraca uwagę kilka zdań, mających bezpośredni związek z regulaminami obrad: *Wypadki ostatnich lat, jakie miały miejsce na terenie Sejmu Rzplitej, nareszcie skłoniły i Sejm, że on także podjął się rewizji swego regulaminu obrad. A ten nowy regulamin Sejmu Rzplitej jest niejako kwintesencją wszystkich nowych regulaminów, jakie zostały w parlamentach europejskich zaprowadzone. Jest on zbiorem doświadczeń, porobionych w innych parlamentach. Z tych przyczyn też Zespół Posłów Ch.D. i N.P.R. wzorował się na regulaminie obrad Sejmu Rzplitej, bo uważał, że byłoby bezproduktywną pracą wyszuki-*

²⁹ Akta wniosku Zespołu Posłów ChD i NPR w sprawie projektu regulaminu obrad Sejmu Śląskiego; druk 34 i 57. (APK, Sejm Śląski 760, s. 1, 2, 3, 22, 23, 100, 116); spraw. sten. z 3 posiedzenia II Sejmu Śląskiego, 6 czerwca 1930 r., łam 2, 4. (APK, Sejm Śląski 775, s. 2, 4, 5).

³⁰ Spraw. sten. z 5 posiedzenia II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 1, 3-7; APK, Sejm Śląski 777, s. 1, 54-57. W zbiorze 91 druków II Sejmu Śląskiego, oznaczonym sygnaturą *Sejm Śląski 783*, nie ma – niestety – tego druku. Druk nr 57/II, dot. dr. 34/II znajduje się natomiast w: APK, Sejm Śląski 760. Zob. uwagi w przypisie nr 9.

³¹ APK, Sejm Śląski 777, s. 55-57; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 3-7.

³² APK, Sejm Śląski 777, s. 55; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 3.

*wać i zestawiać nowe przepisy z parlamentów innych państw, skoro to już uczynił Sejm Rzplitej w bardzo gruntownej pracy*³³.

W sprawozdaniu poseł Korfanty przedstawił kilka punktów projektu, co do których dziewięciosobowa Komisja Regulaminowa nie zajęła jednolitego stanowiska, i odnośnie do których dopiero głosowanie rozstrzygnęło o ostatecznym, tj. ujętym w druku nr 57/II, brzmieniu przepisów projektu. Z wypowiedzi posła sprawozdawcy nie wynika, by przepisy projektu, dotyczące prawa interpelowania, stanowiły przedmiot jakichkolwiek kontrowersji. Na końcu ustnego sprawozdania stenogram odnotował następujące zdanie posła Korfanteo: *Sądzę, że jako referent, na tym mogę skończyć i zaproponować Wysokiej Izbie, ażeby przystąpiła do dyskusji nad poszczególnymi paragrafami i do uchwalenia ich*³⁴.

Z tekstu uchwalonego 17 czerwca 1930 r. regulaminu obrad wiadomo, że prawo interpelowania określały tak w regulaminie, jak i w jego projekcie dwa przepisy: art. 24 i 25³⁵. Przepisy te były niemal wierną kopią art. 25 i 26 – obowiązującego w tym czasie – regulaminu obrad Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 16 lutego 1923 r.³⁶

Niewolnicze trzymanie się Komisji Regulaminowej rozwiązań ogólnopolskich doprowadziło zresztą do nieoczekiwanego efektu, tj. do przyznania posłom Sejmu Śląskiego prawa do interpelowania samej

³³ APK, Sejm Śląski 777, s. 56; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 5.

³⁴ APK, Sejm Śląski 777, s. 57; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 7.

³⁵ *Regulamin obrad Sejmu Śląskiego*. Drukarnia Śląskiego Urzędu Wojew. Katowice. B.d.w, s. 11-12. Nad ostateczną formą druku projektu regulaminu pracowano niemal do piątego posiedzenia Sejmu, o czym świadczy – skierowane do Drukarni Wojewódzkiej 14 czerwca 1930 r. – pismo kierownika Kancelarii Sejmu Śląskiego: *Do Drukarni Wojewódzkiej, na ręce P. Kleinerta. Dodatkowo. Na zamówionych projektach regulaminu obrad Sejmu Śląskiego uprasza się o umieszczenie na wolnej prawej stronie u góry następująco: „Druk 57/II., dot. dr. 34/II.”* (APK, Sejm Śląski 760, s. 4).

³⁶ J. CIĄGWA, *Geneza regulacji prawnej...*, s. 117.

Rady Ministrów, mimo że art. 14 ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r. tego nie przewidywał.

W dyskusji nad art. 24 i 25 projektu wzięło udział trzech posłów, tj. sprawozdawca Komisji Regulaminowej dr Wojciech Korfanty (ChD), dr Józef Witczak (NChZP) i Józef Mikołaj Wieczorek (KPP). Dr Józef Witczak był przewodniczącym sanacyjnego klubu NChZP³⁷, natomiast śląski komunista Józef Mikołaj Wieczorek nie był, jako tzw. *dziki poseł*, członkiem żadnego klubu. Pierwszy z nich wystąpił z wnioskiem o skreślenie art. 24 i 25 projektu.

Prezes prorządowego Klubu następująco uzasadniał swój wniosek: *Pozwalam sobie zwrócić uwagę, że art. 14 Statutu Organicznego postanawia, że sposób interpelacji określi przyszła ustawa o ustroju wewnętrznym Województwa Śląskiego. Otóż jeżeli ta ustawa zostanie uchwalona i gdy w niej będą przepisy o sposobie wnoszenia interpelacji, to ustawa ta będzie obowiązywała nie tylko nas posłów, ale również władze. Dzisiaj, gdy takiej ustawy nie ma, gdy jest tylko regulamin Sejmu, który posłów obowiązuje, który z tego powodu, że nie obowiązuje nikogo poza nami, dlatego nie może być ogłoszony w Dzienniku Ustaw Śląskich, jest istotnie w tej formie iluzoryczny, dlatego że na interpelacje, zgłoszone według treści tych artykułów projektowanych, na te interpelacje Rząd nie musi reagować, może je odesłać dlatego, że nie mamy ustawy która by na niego nałożyła obowiązek odpowiadania na takie interpelacje. Wobec tego, że nie poleca się z punktu widzenia ustawodawczego i z punktu widzenia prawnego robić przepisów iluzorycznych, wobec tego uważamy, że te przepisy są zupełnie zbyteczne i wnosimy o skreślenie ich*³⁸.

³⁷ Stronnictwo polityczne Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy uważane było za śląską odmianę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, co potwierdzało brzmienie tytułowej strony statutu partii: *Statut Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy (BBWR na Śląsku)*. Katowice 1934. J. HOLZER, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974, s. 310, 317 określa NChZP jako *statutowo odrębne, afiliowane do BBWR*. Dzieje NChZP przedstawił najobszerniej dotąd E. DŁUGAJCZYK, *Sanacja śląska 1926-1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983, s. 372, 3 nlb.

³⁸ APK, Sejm Śląski 777, s. 64; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 21-22.

Poseł Wieczorek (KPP) wnioskował, by interpelacje mógł wnosić indywidualnie także jeden poseł: *Proponuję ażeby Panowie przyjęli naszą poprawkę, aby interpelacja skierowana do Wojewody albo do Rady Wojewódzkiej mogła być podpisana przez jednego posła, abyśmy mogli interpelować we wszystkich sprawach, jakie zachodzą na Górnym Śląsku przy terrorze, uwięzieniach robotników, czy katowaniu ich przez policję*³⁹. Reakcję komunistów łatwo zrozumieć, skoro w II Sejmie Śląskim było ich zaledwie dwóch, a art. 24 projektu wymagał, by pod interpelacją podpisało się co najmniej pięciu posłów. Poprawka Józefa Mikołaja Wieczorka i Pawła Komandera nie została poddana pod głosowanie, gdyż ze względów formalnych została uznana za nieważną: */Marszałek/: Jest poprawka p. Wieczorka i Komandera, aby interpelacja mogła być podpisana przez jednego posła. Wniosek ten ma tylko dwa podpisy. Ponieważ regulamin wymaga 5 podpisów, więc wniosek ten jest nieważny*⁴⁰.

Na zarzuty posła Witczaka – powtórzone jeszcze raz⁴¹ – używając argumentów merytorycznych, zareagował sprawozdawca Komisji, poseł Korfanty: *My wiemy jak się interpretacje⁴² traktuje w konstytucji Rzeczypospolitej i wiemy jak się wyszukuje podstawy prawne dla*

³⁹ APK, Sejm Śląski 760, s. 127; Sejm Śląski 777, s. 64; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 22. Za słowa posła Wieczorka o katowaniu robotników przez policję marszałek przywołał posła do porządku: *Przywołuję Pana do porządku za oskarżenie policji za katowanie*. (Spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 22). Por. J. CIĄGWA, *Immunitet parlamentarny posłów Sejmu Śląskiego w latach 1922-1939. Regulacja prawna i praktyka*, Katowice 1992, s. 174-175.

⁴⁰ APK, Sejm Śląski 760, s. 127; Sejm Śląski 777, s. 64; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 22. Na wniosku o poprawkę do art. 24 projektu regulaminu (*Poprawka do art. 24. Interpelacje skierowane do Rządu Wojewody lub Rady Wojewódzkiej winny być podpisane przez jednego posła Wieczorek Komander*) marszałek Konstanty Wolny napisał: *Niedopuszczalne. K. 17/6 30 r. Wolny*. (APK, Sejm Śląski 760, s. 50).

⁴¹ APK, Sejm Śląski 777, s. 65; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 23.

⁴² Tak w stenogramie, choć poseł W. Korfanty miał zapewne na myśli *interpelacje*. Niewykluczone zresztą, że mówca użył poprawnego *substantivum*, a błąd był wynikiem niewagi stenotypistki.

hocków klocków z Sejmem i te same hocki – klocki przed chwilą słyszeliśmy z ust p. Witczaka. Na taką interpretację, dokonywaną przez p. Witczaka na wzór p. Min. Sprawiedliwości Cara, większość tego Sejmu nie pójdzie. (P. Witczak: To jest obraza Ministra Sprawiedliwości!). Czy to p. Cara można w ogóle obrazić? (...) Prawo do interpelacji przysługuje każdemu parlamentowi, a Statut Organiczny przyznaje także Sejmowi Śl. to prawo i dotychczas żadna władza wykonawcza tego prawa do wnoszenia interpelacji nie kwestionowała i na interpelacje dawała odpowiedzi. (...) Istota samego prawa interpelacji jest prawnie uregulowana w Statucie Organicznym Województwa Śląskiego. Prawo interpelacji to jest prymitywne, elementarne prawo nie tylko Sejmu, ale nawet rady miejskiej⁴³. (...) regulamin nigdy nie określa istoty prawa, tylko sposób i formę w jakiej dany poseł może korzystać z przysługujących mu praw, ugruntowanych w konstytucji. Jeżeli mówi się o interpelacji, to mówi się o jej formie, w jaki sposób można korzystać z prawa interpelacji do Rządu, które jest uregulowane w Statucie Organicznym⁴⁴.

Wniosek posła Witczaka o skreślenie przepisów stanowiących o prawie interpelowania upadł w głosowaniu, wobec czego marszałek Wolny mógł skonstatować, że *art. 24 i 25 jest przyjęty w brzmieniu proponowanym przez Komisję⁴⁵.*

Uchwalone 17 czerwca 1930 r. art. 24 i 25 regulaminu obrad II Sejmu Śląskiego stanowiły, co następuje:

Art. 24. Interpelacje skierowane do Rządu, Wojewody lub Rady Wojewódzkiej winny być podpisane przynajmniej przez 5 posłów.

Marszałek ma prawo żądania od interpelantów usunięcia z interpelacji wyrazów nie odpowiadających powadze Sejmu i w tym celu może ogłoszenie interpelacji odłożyć do następnego posiedzenia.

⁴³ APK, Sejm Śląski 760, s. 128; Sejm Śląski 777, s. 65; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 23, 24.

⁴⁴ APK, Sejm Śląski 777, s. 65; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 24.

⁴⁵ APK, Sejm Śląski 777, s. 65; spraw. sten. z 5 pos. II Sejmu Śląskiego, 17 czerwca 1930 r., łam 24.

Art. 25. Po przyjęciu interpelacji Marszałek przesyła ją Rządowi, Wojewodzie lub Radzie Wojewódzkiej (Władza Wykonawcza).

O ile interpelanci nie zadowolą się odpowiedzią, względnie o ile w ciągu 3 tygodni odpowiednia władza wykonawcza nie udzieli odpowiedzi, Marszałek na żądanie interpelantów – art. 24 ust. 1. – umieszcza interpelację na porządku dziennym. Dyskusja nad interpelacją następuje tylko w wypadkach, w których Sejm swą uchwałą uzna potrzebę dyskusji po wysłuchaniu treści interpelacji, ewentualnie udzielonej odpowiedzi władzy wykonawczej, oraz krótkim, trwającym nie dłużej niż 10 minut, umotywowaniu przez jednego z interpelantów konieczności odbycia dyskusji. W dyskusji może być postawiony wniosek, że Sejm przyjmuje, względnie nie przyjmuje, odpowiedzi do wiadomości lub też wzywa odpowiednią władzę wykonawczą do udzielenia odpowiedzi na plenarnym posiedzeniu w określonym terminie.

24 września 1935 r. Sejm Śląski IV kadencji dokonał nowelizacji art. 24 zdanie pierwsze regulaminu obrad z 17 czerwca 1930 r., eliminując Rząd z kręgu podmiotów interpelowanych. W rezultacie regulamin obrad II Sejmu Śląskiego, zresztą najdłużej obowiązujące najwyższe prawo wewnętrzne śląskiego parlamentu, obowiązywał w pierwotnym kształcie *in corpore* do 24 września 1935 r., a ze zmianą, przeprowadzoną 24 września 1935 r., do czasu uchwalenia nowego regulaminu, tj. do 11 marca 1936 r.

6. ANALIZA POSTANOWIEŃ ART. 24 I 25 REGULAMINU OBRAD II SEJMU ŚLĄSKIEGO

a. Warunki dopuszczenia interpelacji

Art. 24 regulaminu stanowił o konieczności zachowania pisemnej formy interpelacji. Stanowił o tym, zresztą nie wprost, art. 24 ust. 1 regulaminu: *Interpelacje (...) winny być podpisane*. Natomiast obowiązek zachowania formy pisemnej określał – już bezpośrednio – art. 13 regulaminu: *Przedmiotem obrad Sejmu mogą być tylko zgłoszone na piśmie: (...) interpelacje*. Z art. 3 regulaminu wynikał nadto obowiązek sporządzenia interpelacji wyłącznie w języku polskim: *Językiem*

*rozpraw jest język polski. Język ten będzie wyłącznie używany w pracach Sejmu, jego Komisji i Kancelarii*⁴⁶. Nadto – z przepisów poza-regulaminowych – o wyłączności języka polskiego przesądzał art. 5 ustawy Sejmu Śląskiego z 16 stycznia 1923 r. w przedmiocie języka urzędowego na obszarze Województwa Śląskiego (Dz.U.Śl. Nr 5, poz. 34).

Sporządzone w pisemnej formie i w języku polskim interpelacje winny być podpisane przynajmniej przez 5 posłów.

Marszałek Sejmu Śląskiego nie mógł przyjąć interpelacji, zawierającej wyrazy *nie odpowiadające powadze Sejmu*. Gdyby tak jednak było, to *marszałek miał prawo żądania od interpelantów usunięcia z interpelacji wyrazów nie odpowiadających powadze Sejmu i w tym celu mógł ogłoszenie interpelacji odłożyć do następnego posiedzenia*. Powołany przepis dawał marszałkowi swobodę oceny co do tego, jaka jest miara powagi Sejmu, a w konsekwencji, co może tę powagę naruszać. Art. 24 ust. 2 regulaminu stanowił w ten sposób logiczne dopełnienie art. 10 ust. 1, określającego, iż *Zadaniem Marszałka Sejmu jest (...) strzeżenie godności i praw Sejmu*.

b. Sposób załatwiania interpelacji

W myśl art. 24 ust. 1 regulaminu posłowie Sejmu Śląskiego mogli interpelować Rząd, wojewodę śląskiego i Radę Wojewódzką. Art. 24 ust. 1 regulaminu wymieniał więc nie znany statutowi organicznemu podmiot interpelacji, tj. Rząd, w znaczeniu Rady Ministrów. Zgodnie z tym, art. 25 ust. 1 regulaminu postanawiał, że: *Po przyjęciu interpelacji Marszałek przesyła ją Rządowi, Wojewodzie lub Radzie Wojewódzkiej (Władza Wykonawcza)*.

Wydaje się, wyrażenie art. 25 ust. 1 regulaminu *interpelacje skierowane do Rządu* oznacza tak interpelacje skierowane do Rady

⁴⁶ Protokół jednego z posiedzeń Konwentu Seniorów świadczy o tym, że w praktyce – wbrew postanowieniom regulaminu obrad – posłowie niemieccy mówili w komisjach po niemiecku: *W końcu p. Marszałek zapytuje, czy członkowie Klubu Niemieckiego mówią na posiedzeniach komisyjnych po niemiecku, na co ks. poseł Brzuska odpowiada, że tak*. (APK, Sejm Śląski 736, s. 158).

Ministrów, jak i do każdego z ministrów, wchodzących w skład Rządu. Analizowany przepis rozszerzył w ten sposób maksymalnie przedmiotowy (rzeczowy) zakres interpelacji. Interpelacje *do Rządu* dotyczyć mogły – ze zrozumiałych względów – jedynie takich spraw, które dotyczyły województwa śląskiego. Tak określona miejscowa właściwość interpelacji *do Rządu* wyłączałyby z procedury interpelowania sprawy z innych województw, czy też sprawy o znaczeniu ogólnopaństwowym.

Wprowadzenie w art. 24 i 25 regulaminu trzeciego adresata interpelacji nie realizowało w żaden sposób postulatów wojewody Grażyńskiego, by przedmiot interpelacji odpowiadał w pełni kompetencjom ustawodawczym Sejmu Śląskiego, to znaczy, by uprawnione były jedynie te interpelacje, które dotyczą wykonania ustaw uchwalonych przez Sejm Śląski. Wydaje się, że formuła *interpelacje skierowane do Rządu* znacznie przekraczała propozycję ostatniego wojewody śląskiego okresu międzywojnia, zobowiązując rząd, czy poszczególnych jego ministrów, do udzielania śląskiemu parlamentowi wyjaśnień także w tych sprawach, w których ustawodawcza kompetencja przysługiwała Sejmowi Rzeczypospolitej.

Z jurydycznego punktu widzenia wprowadzenie przez nowy regulamin trzeciego podmiotu interpelacji było ewidentnie sprzeczne z prawem, gdyż wyjściowa norma, tj. art. 14 ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r., stanowił, że Sejm ma prawo interpelowania wojewody i Rady Wojewódzkiej. Zatem wprowadzenie nowego adresata interpelacji mogłoby nastąpić jedynie drogą odpowiedniej nowelizacji statutu organicznego. Nie wystarczałoby więc zamieszczenie nowej formuły w ustawie o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego, gdyż ta, będąc zwykłą ustawą śląską, nie byłaby w stanie zmienić ustawy rangi konstytucyjnej. Zresztą art. 15 statutu organicznego mógł stanowić istotną przeszkodę takiej nowelizacji, zobowiązując prezydenta do odmowy podpisania ustawy ustrojowej w sytuacji, gdyby jej postanowienia były sprzeczne ze statutem organicznym.

Z art. 25 ust. 2 regulaminu wynika, że adresaci interpelacji powinni udzielić odpowiedzi (wyjaśnień) na interpelację w ciągu trzech tygodni. Nieudzielenie odpowiedzi w tym terminie mogło powodować

– na żądanie interpelantów – umieszczenie interpelacji na porządku dziennym. Postawienie interpelacji na porządku dziennym mogło nastąpić – również na żądanie interpelantów – *o ile interpelanci nie zadowolą się odpowiedzią*. Z art. 25 ust. 3 regulaminu wynika, że umieszczenie interpelacji na porządku dziennym oznaczało przedstawienie plenum samej tylko interpelacji (jeśli odpowiedź nie nadeszła), względnie interpelacji i odpowiedzi (jeśli interpelowany udzielił odpowiedzi pisemnej).

Zgodnie z art. 25 ust. 2 zdanie drugie regulaminu, dyskusja nad interpelacją (oraz ewentualną odpowiedzią) wymagała uchwały sejmowej, a więc zgody zwykłej większości wszystkich posłów obecnych na posiedzeniu. Taka uchwała Sejmu, uznająca potrzebę dyskusji, i po pozytywnym wyniku głosowania dopuszczająca do niej, miała następować po wysłuchaniu interpelacji, ewentualnie udzielonej odpowiedzi władzy wykonawczej i krótkim umotywowaniu konieczności odbycia dyskusji.

Wysłuchanie interpelacji, będące formą jej upublicznienia, stanowić miało jeden z czynników tak dla decyzji Sejmu o przeprowadzeniu dyskusji, jak też element dostarczający materiału do ewentualnego uczestnictwa w samej dyskusji. Z kolei formuła *po wysłuchaniu (...) ewentualnie udzielonej odpowiedzi władzy wykonawczej* oznacza odczytanie przez marszałka odpowiedzi właściwego organu interpelowanego, oczywiście jeśli ta w terminie trzech tygodni w ogóle nadeszła (stąd *adverbium „ewentualnie”*). Taka konstatacja prowadzi do wniosku, że art. 25 ust. 2 zdanie drugie regulaminu w ogóle nie przewidywał ustnej formy odpowiedzi na interpelację.

Z analizy art. 25 ust. 2 zdanie trzecie wynika, że uchwała Sejmu o przyjęciu, czy nieprzyjęciu odpowiedzi do wiadomości jest wprawdzie możliwa, ale nie konieczna. Możliwość podjęcia takiej uchwały zależy bowiem od tego, czy w trakcie dyskusji został zgłoszony odpowiedni wniosek.

Ten sam przepis umożliwiał postawienie, w czasie dyskusji, wniosku o wezwaniu odpowiedniej władzy wykonawczej *do udzielenia odpowiedzi na plenarnym posiedzeniu w określonym terminie*. Wezwanie władzy wykonawczej do udzielenia odpowiedzi ustnej na posiedzeniu

plenarnym Sejmie mogło nastąpić jedynie w sytuacji, gdy organ interpelowany nie przesłał wyjaśnień pisemnych.

Zaprezentowany dopiero co pogląd uzasadniają następujące argumenty: 1. w przypadku udzielenia przez interpelowanego odpowiedzi pisemnej Sejm ma wystarczający materiał do podjęcia uchwały o przyjęciu, względnie o nieprzyjęciu odpowiedzi do wiadomości; 2. żądanie przez Sejm drugiej – tym razem ustnej – odpowiedzi należałoby traktować jako próbę nacisku na interpelowanego, idącą w kierunku ewentualnej zmiany udzielonych przez interpelowanego wyjaśnień. Taka zaś ingerencja w swobodę działania adresata interpelacji byłaby niewątpliwie sprzeczna z prawem.

W przypadku zasygnalizowania przez interpelowanego zgody na udzielenie odpowiedzi ustnej, Sejm – na posiedzeniu plenarnym – wysłuchuje interpelacji i ustnych wyjaśnień interpelowanego. Natomiast ewentualna dyskusja może nastąpić – jak już była o tym mowa – po pozytywnej uchwale Sejmu uznającej potrzebę dyskusji, pozytywnie oceniającej motywację jednego z interpelantów, uzasadniającego konieczność przeprowadzenia dyskusji. Ewentualnością pozostaje też – przyjmowana nie *ex officio*, lecz na wniosek – uchwała Sejmu o przyjęciu, względnie o nieprzyjęciu odpowiedzi ustnej do wiadomości.

7. PRZEPISY PRAWA O INTERPELOWANIU W REGULAMINIE IV SEJMU ŚLĄSKIEGO

Wybrany 8 września 1935 r., i zwołany na pierwsze posiedzenie na dzień 24 września 1935 r., IV Sejm Śląski powinien zakończyć swoją pięcioletnią kadencję 23. września 1940 r.⁴⁷, i to zarządzeniem prezydenta, rozwiązującym Sejm z upływem kadencji. Sejm Śląski nie dysponował bowiem prawem rozwiązania się mocą własnej uchwały,

⁴⁷ Koniec pięcioletniej kadencji tego Sejmu przypaść miał nie na 7 września 1940 r., lecz na 23 września 1940 r., a to na podstawie art. 22 ust. 1 ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny województwa śląskiego (Dz.U. Nr 73, poz. 497), stanowiącego, iż: *Okres ten nie może trwać dłużej niż lat 5, licząc od dnia otwarcia Sejmu.*

zaś prezydent nie skorzystał ze swego prawa do rozwiązania śląskiego parlamentu przed upływem jego kadencji; nadto sam upływ pięcioletniej kadencji – bez oficjalnego rozwiązania Sejmu przez prezydenta – nie oznaczał jeszcze kresu działalności Sejmu⁴⁸. Kres funkcjonowania Sejmu Śląskiego czwartej kadencji nastąpił z chwilą wybuchu II wojny światowej, 1 września 1939 roku, kiedy do końca jego kadencji pozostawał jeszcze cały rok i 22 dni.

Czwarty Sejm Śląski odbył zaledwie 30 posiedzeń plenarnych. Gwałtownie osłabła jego legislacyjna aktywność, wyrażająca się w fakcie, iż zdołał uchwalić jedynie 83 ustawy⁴⁹. W zakresie strukturalnym ostatni przedwojenny śląski parlament odróżniała od Sejmów trzech pierwszych kadencji absencja partii i stronnictw opozycyjnych, skutkująca brakiem klubów poselskich⁵⁰.

8. GENEZA ART. 84 REGULAMINU IV SEJMU ŚLĄSKIEGO

Prawo interpelowania w IV Sejmie Śląskim określały art. 24 i 25 regulaminu II Sejmu Śląskiego z 17 czerwca 1930 r. Przepisy tego regulaminu obowiązywały od 24 września 1935 r. (pierwsze posiedzenie plenarne) do 11 marca 1936 r. (siódme posiedzenie plenarne) IV Sejmu Śląskiego; oraz art. 84 regulaminu IV Sejmu Śląskiego, uchwalony 11 marca 1936 r., obowiązujący od daty jego uchwalenia do 1 września 1939 r.

⁴⁸ Tak interpretowano w praktyce art. 22 ust. 2 ustawy konstytucyjnej (*Naczelnik Państwa może rozwiązać Sejm Śląski, w wypadku tym jednak winien równocześnie zarządzić nowe wybory, które się muszą odbyć w ciągu 75 dni od dnia rozwiązania*), czego dowodziło rozwiązanie I Sejmu Śląskiego (wybranego 24 września 1922 r.), nie po upływie pięcioletniej kadencji, tj. 9 października 1927 r., lecz dopiero 12 lutego 1929 r.

⁴⁹ H. RECHOWICZ, *op. cit.*, s. 291.

⁵⁰ *W obecnym układzie nie ma klubów poselskich, jakie istniały w dawnych sejmach.* (Druk nr 34/IV, s. 30; APK, Sejm Śląski 1061, s. 355). Inaczej, zresztą błędnie, pisze o tym H. RECHOWICZ, *op. cit.*, s. 306 wyróżniający w IV Sejmie Śląskim dwa kluby, tj.: Klub Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy i Klub Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Inicjatorem uchwalenia nowego regulaminu był poseł IV Sejmu Śląskiego – Karol Grzesik⁵¹. Zawarty w druku nr 1/IV wniosek Grzesika, przedłożony Sejmowi Śląskiemu na jego pierwszym posiedzeniu plenarnym, zakładał przejściowe obowiązywanie regulaminu z 17 czerwca 1930 roku, z równoczesnym wprowadzeniem doń kilku zmian: *Wysoki Sejm uchwalić raczy: „Sejm Śląski zatwierdza jako regulamin sejmowy regulamin obrad Sejmu Śląskiego uchwalony dnia 17 czerwca 1930 r., (...) oraz z uwzględnieniem następujących zmian: (...)”*⁵². W zakresie interesującej nas problematyki poseł Grzesik proponował wykreślenie z art. 24 i 25 regulaminu wyrazów *Rządu*, względnie *Rządowi*⁵³. Ujęte w punkcie pierwszym wniosku zmiany – m.in. dotyczące interpelacji – miały obowiązywać natychmiast, ze względu na konieczność ich uzgodnienia ze stanem prawnym. Pozostałe zmiany, ujęte przez Grzesika w punktach II i III, wnioskodawca proponował odesłać do Komisji Regulaminowej: *tam te rzeczy wymienione w punkcie II i III mego wniosku mogą być szczegółowo przepracowane*⁵⁴.

Wniosek Karola Grzesika został przyjęty jednogłośnie⁵⁵. Sprawozdawca Komisji Regulaminowej – dr Włodzimierz Dąbrowski – przedłożył Sejmowi, na jego 7 posiedzeniu plenarnym, odbytym 11 marca 1936 roku, projekt nowego regulaminu, zawarty w druku nr 34/IV⁵⁶. Sprawozdawca Komisji – inaczej niż referujący projekty poprzednich regulaminów – ani słowem nie wspomniał o tym, że art. 84 projektu

⁵¹ Druk nr 1/IV, s. 1; APK, Sejm Śląski 1029, s. 3; Sejm Śląski 1061, s. 1; spraw. sten. z 1 pos. IV Sejmu Śląskiego, 24 września 1935 r., łam 5. Poseł Karol Grzesik (NChZP) został wybrany marszałkiem IV Sejmu Śląskiego na tym samym posiedzeniu Sejmu. (APK, Sejm Śląski 1029, s. 5; spraw. sten. z 1 pos. IV Sejmu Śląskiego, 24 września 1935 r., łam 9).

⁵² Tamże.

⁵³ Druk nr 1/IV, s. 1; APK, Sejm Śląski 1029, s. 3; Sejm Śląski 1061, s. 1; spraw. sten. z 1 pos. IV Sejmu Śląskiego, 24 września 1935 r., łam 6.

⁵⁴ APK, Sejm Śląski 1029, s. 4; spraw. sten. z 1 pos. IV Sejmu Śląskiego, 24 września 1935 r., łam 8.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Druk nr 34/IV, s. 1-32; APK, Sejm Śląski 1061, s. 326-357; Sejm Śląski 1035, s. 66-78; spraw. sten. z 7 pos. IV Sejmu Śląskiego, 11 marca 1936 r., łam 8-32.

śląskiego regulaminu, określający procedurę interpelowania, jest wier-
ną kopią art. 88 regulaminu obrad Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
z 5 października 1935 r.⁵⁷.

W uchwalonym tego samego dnia nowym regulaminie przepisy
o interpelacjach poselskich przyjęły rozwiązania noweli, uchwalonej
24 września 1935 r., pozbawiające posłów możliwości interpelowa-
nia Rządu⁵⁸.

Regulacji prawnej interpelacji poselskich poświęcony był art. 84
projektu. Plenum Sejmu Śląskiego zaakceptowało w całej rozciągło-
ści przedłożone w druku nr 34/IV brzmienie tego artykułu⁵⁹. Nowa
regulacja prawna zaczęła obowiązywać już w dniu uchwalenia regula-
minu, tj. 11. marca 1936 r.⁶⁰. Podzielony na sześć ustępów, i obowią-
zujący bez jakichkolwiek zmian aż do wybuchu II wojny światowej,
art. 84 regulaminu obrad IV Sejmu Śląskiego, stanowił, co następuje:

Art. 84.

*/1/ Interpelacje, po przyjęciu ich do łaski marszałkowskiej, będą
odesłane do Wojewody bez rozprawy.*

*/2/ Wojewoda udzieli odpowiedzi lub uzasadni odmowę udzielenia
wyjaśnień bądź na piśmie, bądź ustnie.*

/3/ Marszałek Sejmu prześle odpowiedź pisemną interpelantowi.

*/4/ Na żądanie interpelantów Marszałek wniesie interpelację na po-
rządek dzienny posiedzenia plenarnego; Marszałek wniesie również
interpelację na porządek dzienny, jeżeli Wojewoda zawiadomi go, że
zamierza udzielić ustnej odpowiedzi względnie gdy upłynie czasokres
3 tygodni od wniesienia interpelacji.*

⁵⁷ J. CIĄGWA, *Geneza regulacji prawnej...*, s. 120-121.

⁵⁸ Druk nr 34/IV, s. 25; APK, Sejm Śląski 1061, s. 350; Sejm Śląski 1035, s. 75;
spraw. sten. z 7 pos. IV Sejmu Śląskiego, 11 marca 1936 r., łam 26.

⁵⁹ Marszałek: *Rozdział IV. Interpelacje. Art. 84. Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że
jest przyjęty.* (APK, Sejm Śląski 1035, s. 78; spraw. sten. z 7 pos. IV Sejmu Śląskiego,
11 marca 1936 r., łam 31).

⁶⁰ (Marszałek): *Stwierdzam, że od tej chwili obowiązuje regulamin w nowym
brzmieniu.* (APK, Sejm Śląski 1035, s. 78; spraw. sten. z 7 pos. IV Sejmu Śląskiego,
11 marca 1936 r., łam 32).

/5/ Sejm po wysłuchaniu treści interpelacji i odpowiedzi Wojewody rozstrzygnie, czy ma się odbyć rozprawa.

/6/ W rozprawie poza przedstawicielem Rządu może zabrać głos jeden z interpelantów oraz jeden z posłów, zajmujących odmienne od interpelantów stanowisko.

9. ANALIZA POSTANOWIEŃ ART. 84 REGULAMINU OBRAD IV SEJMU ŚLĄSKIEGO

a. Warunki dopuszczenia interpelacji

Żaden z sześciu ustępów art. 84 regulaminu nie określał warunków formalnych interpelacji. Tak było też w art. 88 regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej. Warunki formalne dopuszczenia interpelacji określały w nich inne przepisy regulaminów. I tak, o potrzebie sporządzenia interpelacji w formie pisemnej przesądzał art. 33: *Projekty ustaw, wnioski i interpelacje sporządza się na piśmie*. Z treści art. 32 wynikało, że interpelacje mogły być sporządzone wyłącznie w języku polskim. Co prawda z systematyki przepisu, zamieszczonego w części IV, traktującej o obradach Sejmu, można by sądzić, że chodzi w nim o język mówiony; ponieważ jednak część obrad każdego sejmiku ma formę języka pisanego, to i ta pisana forma musiała przybrać formułę wyłącznie języka polskiego. Inna interpretacja stanowiłaby niczym nieuzasadnione różnie traktowanie języka pisanego i mówionego. Nadto: traktujący o przedmiocie obrad art. 31 regulaminu stanowił, że przedmiotem obrad Sejmu mogą być m.in. interpelacje (art. 31, lit. e). Wiadomo zaś, iż ten przedmiot obrad Sejmu miał – przynajmniej w jego pierwszej fazie – wyłącznie formę pisemną⁶¹.

Problem minimalnego poparcia interpelacji określał art. 34 śląskiego regulaminu: *Wniosek poselski lub interpelacja może być przedmio-*

⁶¹ W kolejnych dwóch fazach – traktowanego szeroko prawa interpelacji – interpelowania, tj. w fazie udzielania przez interpelowanego odpowiedzi (wyjaśnień), a także w fazie ewentualnej dyskusji plenarnej nad odpowiedzią (wyjaśnieniem) występować mogła (w przypadku odpowiedzi), czy musiała (w przypadku dyskusji) forma ustna.

tem obrad gdy jest poparty podpisami przynajmniej 3 posłów (art. 34, ust. 1, zdanie pierwsze). Pozostałe dwa zdania ust. 1 odnosiły się już jednoznacznie – wobec braku alternatywy: *wniosek poselski lub interpelacja* – tylko do wniosków, mimo że zdanie drugie tego ustępu (*Wniosek podpisany przez mniej niż 3 posłów, Marszałek może odczytać Sejmowi dla uzyskania dla niego dostatecznego poparcia*) mogłoby mieć bardzo istotne, praktyczne znaczenie, także w odniesieniu do interpelacji⁶², ułatwiając proces interpelowania.

Jeśli uwzględnić fakt, że w konsekwencji ordynacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 8 lipca 1935 roku (art. 96), do Sejmu Śląskiego wchodziło zaledwie 24 posłów⁶³, to wymóg trzech podpisów pod interpelacją ułatwiał wnoszenie interpelacji w porównaniu z art. 24 regulaminu z 17 czerwca 1930 roku, obowiązującym w tym zakresie aż do 11 marca 1936 roku, wymagającym pięciu podpisów, przy tym samym – 24-osobowym – składzie ostatniego Sejmu Śląskiego.

b. Sposób załatwiania interpelacji

Z treści art. 84 ust. 1 regulaminu wynika, że interpelanci powinni przedłożyć ją marszałkowi Sejmu Śląskiego, ten zaś ma ją przyjąć

⁶² Praktyka interpelowania w Sejmie Śląskim poprzednich kadencji znała kilka przypadków, kiedy marszałek Konstanty Wolny zwracał się do izby o uzupełnienie brakujących podpisów. Znała nadto również kilka przypadków odesłania interpelacji do interpelowanego, mimo że interpelacji nie poparła wystarczająca liczba interpelantów.

⁶³ W bogatym piśmiennictwie naukowym, poświęconym sprawom ustroju autonomicznego województwa śląskiego, nie dostrzeżono dotąd faktu naruszenia przez ustawę z 8. lipca 1935 r. art. 13 ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny województwa śląskiego. Powołany przepis stanowił bowiem, że Sejm Śląski powinien się składać z tylu członków, by na każde 25 tysięcy mieszkańców województwa śląskiego przypadał jeden poseł. Po nowelizacji art. 44 statutu organicznego, dokonanej art. 80 ust. 3 konstytucji kwietniowej, wprawdzie nie trzeba już było zgody Sejmu Śląskiego na taką zmianę statutu, która by ograniczała uprawnienia autonomiczne lub samorządowe Śląska – a zmniejszenie liczby posłów można za ograniczenie poczytywać – to jednak zmiana art. 13 ustawy konstytucyjnej, dokonana ustawą zwykłą, stanowiła bez wątpienia poważne naruszenie prawa.

a po przyjęciu odesłać ją wojewodzie śląskiemu bez przeprowadzenia rozprawy. Powołany przepis nie dawał marszałkowi prawa do odmowy przyjęcia interpelacji, ewentualnie opóźniania, czy przeciągania decyzji o przyjęciu interpelacji. Tak więc jedynymi przyczynami uzasadniającymi odmowę marszałka przyjęcia interpelacji byłyby uchybienia dotyczące formy interpelowania, tj. zgłoszenie ustnej interpelacji, sporządzenie interpelacji w języku nie-polskim, czy niewystarczające jej poparcie, tj. brak pod interpelacją przynajmniej trzech podpisów. Odmowa przyjęcia interpelacji z jakiegokolwiek innego powodu byłaby nielegalna, jako nieprzewidziana w śląskim prawie parlamentarnym, i stanowiłaby ograniczanie prawa do interpelowania.

Zgodnie z analizowanym przepisem, odesłanie interpelacji do wojewody miało nastąpić bez rozprawy. Postanowienie to – nie znane nie tylko regulaminowi obrad z 17 czerwca 1930 roku, lecz także regulaminom I Sejmu Śląskiego z 13 października 1922 roku i 31 stycznia 1923 roku – miało zapobiegać ewentualnemu ograniczaniu interpelowania, poprzez ujawniane w toku dyskusji argumenty, że wniesienie interpelacji nie jest celowe itp. Nadto: każda rozprawa winna się zakończyć głosowaniem. Ewentualny zaś negatywny wynik głosowania, oznaczający, iż interpelacja nie została odesłana wojewodzie, czyniłby swobodę interpelowania po prostu iluzoryczną; stawałby też w złym świetle marszałka Sejmu Śląskiego, który dopiero co interpelację przyjął; nie mógłby jej jednak odesłać wojewodzie – mimo że art. 84 ust. 1 regulaminu wyraźnie go do tego zobowiązywał. Tak więc wprowadzenie rozprawy nad interpelacją w tej fazie interpelowania doprowadziłoby do wewnętrznej sprzeczności przepisów o interpelowaniu. Przepis o odesłaniu interpelacji do wojewody bez rozprawy miał więc swoją rację bytu.

Art. 84 ust.1 regulaminu stanowił, że *Interpelacje... będą odesłane do Wojewody bez rozprawy*. Zacytowany przepis zredukował do jednego dwa (wojewoda; Rada Wojewódzka) pierwotne organy, przewidziane w art. 14 statutu organicznego jako adresaci interpelacji. Taka formuła, eliminująca Radę Wojewódzką z grona adresatów interpelacji, była niewątpliwie sprzeczna z duchem i literą statutu organicznego.

Postanowienie art. 84 ust. 1 regulaminu o tym, że interpelacje mają być odesłane do wojewody oznacza pośrednio to, że właśnie ten organ będzie udzielał odpowiedzi (wyjaśnień) na interpelację. Te dwa faktory (określenie wojewody jako jedyne adresata interpelacji; założenie, że wojewoda odpowie na interpelację) implikowały bezpośrednio zakres rzeczowy samych interpelacji. Jeśli więc założymy, że wojewoda udzieli odpowiedzi (wyjaśnień) zgodnie z zakresem swoich uprawnień (funkcji, kompetencji), to będzie to oznaczać, że przedmiotem (treścią) interpelacji mogą być materie z zakresu rządowej administracji ogólnej⁶⁴ oraz rządowej administracji zespolonej z administracją ogólną. W literalnym rozumieniu art. 84 ust. 1 regulaminu, treść interpelacji nie mogłaby dotyczyć spraw tak rządowej administracji specjalnej (niezespolonej), jak i administracji samorządowej. Takie zaś ograniczenie treści interpelacji uzasadniałoby w wystarczający sposób okoliczność, że tak rządowa administracja specjalna (niezespolona), jak i administracja samorządowa wojewodzie nie podlegała⁶⁵. Określony w ten sposób przedmiotowy zakres interpelacji stanowiłby istotne zawężenie materii interpelowania, powodując niemożność wnoszenia interpelacji nie tylko w sprawach administracji ogólnej i samorządowej, podlegających Śląskiej Radzie Wojewódzkiej, lecz także w wielu sprawach, które na poziomie władzy wykonawczej stanowiły wykonanie ustaw Sejmu Śląskiego. Uczynienie wojewody jedynym adresatem interpelacji oznaczało w konsekwencji zdecydowane odejście od lansowanej – zwłaszcza w III Sejmie Śląskim – koncepcji, że przedmiot interpelacji nie może wykraczać poza te dziedziny administracji, które w sferze władzy ustawodawczej odpowiadają prawodawczym kompetencjom Sejmu Śląskiego. Po proponowanych w III Sejmie Śląskim ograniczeniach w zakresie materii interpelo-

⁶⁴ Oczywiście uwzględniając okoliczność, że wojewodzie śląskiemu podlegały również dwa obszerne działy administracji (skarbowość i szkolnictwo), zaliczone w pozostałych województwach do rządowej administracji specjalnej.

⁶⁵ Chyba tylko w tym znaczeniu, że wojewoda miał w stosunku do organów samorządu terytorialnego określone środki nadzoru. Środki te nie były tak rozległe, jak w – nie obowiązującej zresztą w województwie śląskim – *ustawie scaleniowej* z 23 marca 1933 r.

wania, pojawiło się w art. 84 ust. 1 regulaminu kolejne ograniczenie. Polegało ono na tym, że interpelować można było tylko w części spraw mieszczących się w kompetencji śląskiego parlamentu. Natomiast w sprawach, w których do regulacji ustawodawczej Sejm Śląski był jak najbardziej właściwy, ale które w sferze administracji wojewodzie nie podlegały, interpelacje nie były możliwe i dopuszczalne.

Reasumując, można stwierdzić, że występujące w art. 84 ust. 1 regulaminu z 11 marca 1936 roku ograniczenie interpelowanych organów jedynie do wojewody, rzutujące bezpośrednio na ograniczenie zakresu przedmiotu interpelowania – i ścieśnienie tego zakresu jedynie do podlegających wojewodzie zagadnień rządowej administracji ogólnej (zespolonej), poszerzonych o administrację skarbową i szkolną, w pozostałych 15 województwach II Rzeczypospolitej zaliczanych do administracji specjalnej – nie jest zgodne z duchem autonomii, pozostawiając wiele działów administracji poza kontrolą Sejmu Śląskiego.

Rozwiązanie, zawarte w art. 84 nowego regulaminu obrad, eliminujące Radę Wojewódzką z kręgu organów interpelowanych, było jednoznacznie nielegalne, a to z tego powodu, że dwaj adresaci interpelacji zostali ustanowieni mocą postanowień ustawy konstytucyjnej, której nie była w stanie zmienić uchwała Sejmu Śląskiego. Choć z drugiej strony są dla nas dość jasne, praktyczne powody, popychające śląskiego ustawodawcę do eliminacji Rady Wojewódzkiej z kręgu organów interpelowanych. Otóż należy sobie uświadomić fakt, że statut organiczny przewidywał – także w art. 14 – utworzenie departamentów administracyjnych Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Kiedy się jednak okazało, że takie departamenty w ogóle nie powstały, to projekty odpowiedzi (wyjaśnień) na interpelacje przygotowywały właściwe – ze względu na przedmiot interpelacji – wydziały Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, a nie Rada, nie mająca ku temu odpowiedniego aparatu fachowego. Z tego powodu stało się wiadome, że formuła art. 14 statutu jest za szeroka, i że interpelowanie Śląskiej Rady Wojewódzkiej jest fikcją. Istnienie takiego założenia, nigdzie zresztą dosłownie nie sformułowanego, potwierdziła praktyka wnoszenia interpelacji. Trzeba jednak podkreślić, że z legalistycznego punktu widzenia pominięcie w art. 84 ust. 1 regulaminu Rady Wojewódzkiej

wymagałoby wcześniejszej – dokonanej w formie ustawy konstytucyjnej – zmiany art. 14 statutu organicznego.

Wojewoda śląski – jako jedyny adresat interpelacji – *udzieli odpowiedzi* na interpelację (art. 84 ust. 2 regulaminu), co oznacza, że ma obowiązek udzielenia odpowiedzi. Może jednak także nie udzielić odpowiedzi. W tym przypadku musi jednak uzasadnić odmowę udzielenia wyjaśnień bądź na piśmie, bądź ustnie. Alternatywna forma reakcji wojewody (pisemna lub ustna) tyczy się uzasadnienia odmowy, nie samej odpowiedzi, która winna mieć wyłącznie formę pisemną. Takie rozumowanie wspiera postanowienie ust. 3, stanowiące, iż: *Marszałek Sejmu prześle odpowiedź pisemną interpelantowi*.

W przypadku odmowy udzielenia wyjaśnień interpelacja traci swoją skuteczność, w związku z tym, że interpelanci nie mają żadnych legalnych środków zmuszenia wojewody do udzielenia odpowiedzi merytorycznej. Nie mają też możliwości oceny zasadności odmowy.

Zgodnie z art. 84 ust. 4 regulaminu wojewoda może udzielić także odpowiedzi ustnej, na plenarnym posiedzeniu Sejmu Śląskiego.

Wniesienie interpelacji na porządek dzienny posiedzenia plenarnego Sejmu, będące prawem, a jednocześnie i obowiązkiem marszałka, możliwe było – zgodnie z art. 84 ust. 4 regulaminu – w trzech przypadkach: 1. na żądanie interpelantów; 2. jeżeli wojewoda zawiadomi marszałka, że zamierza udzielić odpowiedzi ustnej; 3. gdy upłynie czasokres 3 tygodni od wniesienia interpelacji. Wniesienie interpelacji na porządek dzienny nie było pozostawione swobodnej ocenie samego marszałka, stanowiąc w trzech przypadkach jego obowiązek. Z systematyki omawianego ustępu wynika, że dwa przypadki dotyczą sytuacji, w których nadeszła odpowiedź pisemna na interpelację; jedynie w drugim przypadku wojewoda zapowiedział marszałkowi – zapewne z powodu braku odpowiedzi pisemnej – udzielenie na plenum odpowiedzi ustnej.

Regulamin z 11 marca 1936 roku nie określał wprost terminu, w jakim wojewoda miał udzielić odpowiedzi (wyjaśnień) na interpelację. Występujący w treści art. 84 ust. 4 regulaminu śląskiego termin trzech tygodni dotyczył bowiem okresu od wniesienia interpelacji do

czasu wniesienia interpelacji (względnie też i odpowiedzi) na porządek dzienny plenum.

Art. 84 ust. 5 regulaminu przewidywał trzy, następujące po sobie czynności, stanowiące konsekwencję wniesienia przez marszałka interpelacji na porządek dzienny posiedzenia plenarnego Sejmu Śląskiego. Czynnościami tymi były: 1. wysłuchanie treści interpelacji; 2. wysłuchanie odpowiedzi wojewody na interpelację; 3. podjęcie przez Sejm decyzji, czy ma się odbyć rozprawa. Powołany przepis nie określał szczegółów poszczególnych czynności, być może dlatego, że ich treść uznał ustawodawca za zrozumiałą i oczywistą samą przez się.

Tak więc z prawdopodobieństwem graniczącym niemal z pewnością można stwierdzić, że przedstawienie treści interpelacji było obowiązkiem i prawem autora interpelacji, a więc posła, którego personalia zawierał z reguły nagłówek interpelacji, i który podpisywał się pod interpelacją zazwyczaj jako pierwszy. Przedkładający plenum treść interpelacji poseł był zapewne wolny w wyborze formy: mógł więc odczytać tekst interpelacji; mógł treść interpelacji omówić w wolnej wypowiedzi; w obu przypadkach mógł dołączyć do opisu treści motywy, czy uzasadnienie wniesienia interpelacji. Nie był to jednak jego obowiązek, a więc uzasadnienie mógł pominąć.

Ustną odpowiedź wojewody przedstawiał na plenum on sam, lub upoważniony przez niego urzędnik Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, z reguły naczelnik Wydziału Prezydialnego, koordynującego przygotowywanie odpowiedzi na interpelację, względnie naczelnik tego wydziału, którego interpelacja bezpośrednio dotyczyła.

W zakresie formy prezentacji odpowiedzi należy założyć pełną swobodę, podobnie, jak w przypadku przedstawienia treści interpelacji. Tu zakres wyboru formy można by widzieć nawet jako szerszy, gdyż w przypadku posłów referujących treść interpelacji marszałek mógłby niekiedy interweniować, co w przypadku przedstawicieli organu pozasejmowego było nie do pomyślenia.

Decyzja plenum, następująca po oczywistej konfrontacji interpelantów z organem interpelowanym, była – podobnie jak przedstawienie interpelacji i odpowiedzi na interpelację – obligatoryjnym kompo-

mentem porządku obrad poświęconego interpelacji. Uchwała plenum Sejmu Śląskiego o tym, czy ma się odbyć rozprawa, zapadała – tak jak każda uchwała – zwykłą większością głosów w obecności co najmniej 14 posłów. Oznacza to w praktyce, że 24 – osobowy IV Sejm Śląski mógł już ośmioma głosami zdecydować o tym, czy ma się odbyć rozprawa⁶⁶.

Rozprawa, czy dyskusja, nad interpelacją i nad odpowiedzią na nią, będąc uzależniona od woli większości plenarnego posiedzenia Sejmu Śląskiego, nie stanowiła obligatoryjnej fazy procedury interpelowania. Mogła się odbyć, ale równie dobrze mogło jej w ogóle nie być. W tym miejscu rozwiązania przyjęte przez regulaminy Sejmu Śląskiego, w tym i przez art. 84 ust. 5 ostatniego regulaminu odchodziły od klasycznych prawideł interpelowania, gdyż zgodnie z nimi, interpelacja – w przeciwieństwie do zapytania poselskiego – z reguły powinna się kończyć dyskusją.

Procedurę rozprawy normował ostatni, szósty ustęp art. 84 regulaminu obrad Sejmu Śląskiego. Zgodnie z nim: *W rozprawie poza przedstawicielem Rządu może zabrać głos jeden z interpelantów oraz jeden z posłów, zajmujących odmienne od interpelantów stanowisko*. W cytowanym ustępie zwraca uwagę skrajne ograniczenie liczby uczestników rozprawy: tylko trzy osoby, tj. przedstawiciel Rządu (a więc wojewoda lub działający z jego upoważnienia urzędnik Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego); jeden z interpelantów; jeden z posłów, zajmujących odmienne od interpelantów stanowisko. Reszta, uczestniczących w posiedzeniu plenarnym, posłów to wyłącznie bierni słuchacze i obserwatorzy wymiany poglądów, dopuszczonej do rozprawy trójki.

Cytowany przepis naruszył stan równowagi między zwolennikami racji wyrażonych w treści interpelacji, a jej przeciwnikami; czy mó-

⁶⁶ Od przyłączenia Zaolzia – w jesieni 1938 – IV Sejm Śląski wzbogacił się o czterech, mianowanych przez prezydenta, posłów. Minimalna liczba posłów tego – 28-osobowego Sejmu, podejmujących uchwałę, tak w sprawie dopuszczenia do dyskusji, jak i w sprawie niedopuszczenia do dyskusji pozostawałaby bez zmian, a to w związku z tym, że wielkość *quorum* pozostała niezmieniona. Natomiast przy założeniu, że w posiedzeniu plenarnym wezmą udział wszyscy posłowie, uchwała przeszłaby głosami 15 posłów.

więc inaczej: między tymi, którzy uważają, że wniesienie interpelacji było zasadne, a tymi, którzy sądzą, że tak nie było. Zachwianie równowagi dostrzec można w tym, że racje interpelantów reprezentował tylko jeden z interpelantów, natomiast odmienne racje nie tylko reprezentant rządu, lecz także jeden z posłów, zajmujących odmienne od interpelantów stanowisko. Określenie *jeden z posłów, zajmujących odmienne od interpelantów stanowisko* wprawdzie stwarza wrażenie, że ten trzeci uczestnik dyskusji będzie wyrazicielem trzeciego stanowiska. Możliwa, i bardzo prawdopodobna, jest jednak i taka interpretacja, że w praktyce będzie to głos wspierający racje wojewody. Te dwa wystąpienia, poddające w wątpliwość wartość interpelacji, mogą tworzyć wrażenie, że rację ma wojewoda, nie interpelanci, co jest o tyle istotne, że rozprawa nad interpelacją i nad odpowiedzią na nią nie kończyła się głosowaniem.

Zaskakującym rozwiązaniem było wreszcie pozbawienie Sejmu Śląskiego możliwości wyrażenia swojej opinii odnośnie do odpowiedzi wojewody na interpelację. Inaczej bowiem niż w trzech poprzednich regulaminach, regulamin z 11 marca 1936 r. nie przewidywał podjęcia przez Sejm uchwały o przyjęciu, względnie nieprzyjęciu, odpowiedzi wojewody do wiadomości. Brak postanowień w tej kwestii – w art. 84 ust. 6 ostatniego regulaminu – był naturalną konsekwencją ograniczenia do minimum dyskusji, jak i sposobem ukrycia faktu, iż Sejm Śląski nie aprobuje odpowiedzi (wyjaśnień) wojewody.

10. PODSUMOWANIE

Art. 14 statutu organicznego przyznawał śląskiemu parlamentowi ważny instrument kontroli administracji autonomicznego województwa w postaci prawa interpelowania wojewody i Rady Wojewódzkiej. Szczegółową procedurę realizacji tego prawa miała określić ustawa o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego. Ponieważ jednak ustawy takiej Sejm Śląski nie zdołał uchwalić, to sposób interpelowania określały – przyjmowane w postaci uchwał sejmowych – regulaminy obrad Sejmu Śląskiego (z 13 października 1922 r.; z 31 stycznia 1923 r.; z 17 czerwca 1930 r.; z 11 marca 1936 r.).

Każdy z tych regulaminów nawiązywał do regulaminów Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Recepcja ogólnopolskich przepisów interpelowania dotyczyła – co jest oczywiste – jedynie reguł podstawowych, gdyż postanowienia szczegółowe (np. w zakresie organów interpelowanych; wielkości poparcia interpelacji; terminów) musiały być – z natury rzeczy – odmienne.

Bezkrytyczne korzystanie z ogólnopolskich wzorów interpelowania doprowadziło do przyznania – Sejmowi Śląskiemu – w regulaminie z 17 czerwca 1930 r. – prawa interpelowania Rady Ministrów; oraz do wyeliminowania z kręgu podmiotów interpelowanych – w regulaminie z 11 marca 1936 r. – Rady Wojewódzkiej. Rozwiązania te były sprzeczne z art. 14 ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny województwa śląskiego.

W regulaminie śląskim z 11 marca 1936 r., uformowanym według regulaminu ogólnopolskiego (z 5 października 1935 r.), pojawiły się rozwiązania sprzeczne z klasycznymi założeniami procedury interpelowania: fakultatywna dyskusja nad interpelacją i odpowiedzią; pozbawienie Sejmu prawa podejmowania uchwały o przyjęciu, względnie nieprzyjęciu odpowiedzi wojewody do wiadomości. Rozwiązania te nie sprzyjały skuteczności procesu interpelowania.

LEGAL REGULATION OF INTERPELLATIONS IN THE SILESIAN PARLIAMENT IN THE YEARS 1922-1939

Summary

Article 14 of The Constitutional Act of 15 of July 1920 on Silesian autonomy granted the Silesian Parliament an important instrument of control of the administration of the autonomous voivodship in the form of the right to interpellate the Voivode and Voivodship Council. A specific procedure of the execution of this right was to be determined by the Silesian Act on the Internal Government of the Silesian Voivodship. However, the Silesian Parliament was not able to pass such legislation and the manner of interpellation was determined – as adopted in the form of parliamentary

resolutions – by the Rules of the Session of the Silesian Parliament (of 13 October 1922; 31 January 1923; 17 June 1930; 11 March 1936).

Each particular set of these rules of the session referred to the rules of the session of the Parliament of the Republic of Poland. The reception of all-Polish rules of interpellation concerned obviously only the basic rules, as the specific decisions (e.g. concerning the interpellated organs; the scope of support given to interpellation; the terms) were naturally different.

The uncritical use of all-Polish patterns of interpellation led to the Silesian Parliament being granted upon The Rules of the Session of 17 June 1930 the right to interpellate the Council of Ministers; and to the removal of The Voivodship Council from interpellated organs – upon The Rules of the Session of 11 March 1936. These solutions were contrary to Article 14 of the Constitutional Act of 15 July 1920 on the Silesian Autonomy.

The Silesian Rules of the Session, adopted 11 March 1936, formed according to The Rules of the Session of the Parliament of the Polish Republic (of 5 October 1935) contained some solutions which were contrary to the classic solutions of the interpellation procedure: facultative debate over the interpellation and reply; disposing the Parliament of the right to pass a resolution on whether to accept or not the Voivode's reply. These solutions did not favour the effectiveness of the interpellation process.